



Sygn. akt IV CNP 10/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 maja 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jacek Grela (przewodniczący)

SSN Małgorzata Manowska

SSN Kamil Zaradkiewicz (sprawozdawca)

w sprawie ze skargi pozwanych
o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego wyroku
Sądu Okręgowego w B.
z dnia 15 września 2015 r., sygn. akt II Ca (...),
w sprawie z powództwa M. K.
przeciwko H. K. i K. K.
o zachowek,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 17 maja 2019 r.,

oddala skargę.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 28 listopada 2014 r. Sąd Rejonowy w B. zasądził tytułem zachowku od pozwanego K. K. na rzecz powódki M. K. kwotę 18.256,25 zł, zaś od pozwanego H. K. na rzecz powódki kwotę 6.085,41 zł.

Postanowieniem z 24 lutego 2012 r. Sąd Rejonowy w B. stwierdził, że spadek po A. K. nabyli jej synowie H. K. i K. K. oraz w miejsce zmarłego syna J. K. jego córka – powódka M. K. – każde z nich w 1/3 części. Powódka wywodziła swoje roszczenie z faktu, że spadkodawczyni przed śmiercią rozdysponowała całym swoim majątkiem w postaci udziałów w prawie własności nieruchomości wraz z przynależnymi prawami, przekazując je pozwanym na mocy umów darowizny z 10 maja 2008 r. i z 5 sierpnia 2008 r.

Sąd Rejonowy nie podzielił argumentów pozwanych, że zawarte umowy nie były nieodpłatnymi darowiznami, a umowami o dożywocie o charakterze wzajemnym i odpłatnym. Ich treść nie pozostawiała wątpliwości co do charakteru prawnego umów, które należało zakwalifikować jako umowy darowizny. Mając na uwadze ustanowienie na rzecz spadkodawczyni służebności Sąd Rejonowy podkreślił, że z samej treści oświadczenia wynika jedynie wola zapewnienia pokrycia kosztów związanych z utrzymaniem lokalu. Jest to pojęcie węższe od pojęcia zapewnienia środków utrzymania, o którym mowa w umowie dożywocia. Fakt uprzedniego zawarcia umowy darowizny a następnie ustanowienia służebności nie uprawniał zdaniem Sądu Rejonowego do przyjęcia, że doszło do zawarcia umowy odpłatnej.

Sąd Rejonowy zaznaczył, że podejmowane przez pozwanych działania nakierowane na zwiększenie komfortu życia spadkodawczyni wynikały z zobowiązania o podłożu moralno-etycznym, względnie prawnorodzinnego obowiązku dostarczenia środków utrzymania.

Wyrokiem z 15 września 2015 r. Sąd Okręgowy w B. oddalił apelację pozwanych. Sąd odwoławczy podzielił stanowisko Sądu Rejonowego, że przy ustalaniu wartości spadku dla potrzeb obliczenia zachowku należnego powódce należało uwzględnić darowizny poczynione przez spadkodawczynię na rzecz jej synów w postaci udziałów we własności nieruchomości lokalowej na rzecz K. K. w $\frac{3}{4}$ części i na rzecz H. K. w $\frac{1}{4}$ części.

Sąd Okręgowy nie uwzględnił argumentacji mającej potwierdzić tezę, że wartość darowizn obejmujących udziały w prawie do nieruchomości lokalowej była niższa niż przyjął to Sąd I instancji z uwagi na obciążenie jej w całości służebnością

osobistą mieszkania na rzecz darczyńcy (spadkodawcy). Sąd II instancji co do zasady podzielił stanowisko, że obciążenie nieruchomości służebnością osobistą wpływa na obniżenie wartości tej nieruchomości, gdyż ogranicza w mniejszym lub większym zakresie właściciela nieruchomości obciążonej w korzystaniu ze swojego prawa. Jest to szczególnie widoczne, gdy zamierza on swoje prawo zbyć.

Sąd Okręgowy zważył, że pamiętając o tej zasadzie należy jednak każdorazowo ocenić jej znaczenie w okolicznościach faktycznych sprawy. W tym kontekście wskazał, że pozwani nie zamierzali zbyć darowanej nieruchomości a ponadto rzeczona służebność miała charakter osobisty, a więc wygasa najpóźniej wraz ze śmiercią uprawnionego, która w sprawie nastąpiła zaledwie po upływie 2,5 roku po jej ustanowieniu. Obciążała ona zatem nieruchomość pozwanych bardzo krótko, po czym odzyskała dla pozwanych pełną wartość rynkową jak i funkcjonalną, gdyż mogli sami w niej zamieszkać. Zatem bez znaczenia pozostają teoretyczne wyliczenia w zakresie utraty wartości prawa do lokalu mieszkalnego wskutek istnienia służebności osobistej na rzecz darczyńcy w okresie 10 lat. Fakt ustanowienia służebności osobistej mieszkania na rzecz będącej darczyńcą matki, na nieruchomości, którą pozwani zostali obdarowani nie pomniejszył jej wartości. W szczególności na czas ustalania zachowku, bowiem służebność wygasła już kilka lat wcześniej.

Pozwani wnieśli skargę o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego wyroku Sądu Okręgowego w B. z 15 września 2017 r., opierając ją na zarzucie naruszenia art. 995 § 1 k.c. poprzez jego błędną wykładnię i przyjęcie, że do ustalenia substratu zachowku należało przyjąć rynkową wartość prawa własności darowanej pozwanym nieruchomości nieobciążonego dożywotnią służebnością mieszkania, podczas gdy literalna wykładnia przepisu nakazuje przy ustalaniu wysokości zachowku wziąć pod uwagę jedynie wartość nieodpłatnego przysporzenia, a więc pomniejszonego o wartość dożywotniej służebności mieszkania ustanowionej jednocześnie w chwili darowizny. Wartość przedmiotu darowizny oblicza się bowiem według stanu z chwili jej dokonania, a według cen z chwili ustalania zachowku. Pozwani otrzymali darowiznę w stanie obciążonym dożywotnią służebnością mieszkania, a nie wolną od takiego obciążenia. Tym samym w ocenie skarżących przyjęcie przez Sąd Okręgowy dla potrzeb obliczenia

substratu zachowku, nieobciążonej służebnością wartości prawa własności nieruchomości – stanowi rażące naruszenie prawa.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

1. Skarga o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego wyroku (prawomocnego postanowienia co do istoty sprawy sądu drugiej instancji kończącego postępowanie w sprawie wydanego w postępowaniu nieprocesowym) jest nadzwyczajnym środkiem prawnym. Zgodnie z art. 417¹ § 2 k.p.c., jeżeli szkoda została wyrządzona przez wydanie prawomocnego orzeczenia lub ostatecznej decyzji, jej naprawienia można żądać po stwierdzeniu we właściwym postępowaniu ich niezgodności z prawem, chyba że odrębne przepisy stanowią inaczej. Skarga przewidziana w art. 424¹ i nast. k.p.c. służy uzyskaniu orzeczenia umożliwiającego wystąpienie wobec Skarbu Państwa z roszczeniem odszkodowawczym na podstawie art. 417¹ k.c.

2. Ustawą z dnia 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym (Dz.U. z 2018 r. poz. 5 ze zm., dalej: ustawa o SN) do systemu prawnego został wprowadzony kolejny nadzwyczajny środek zaskarżenia w postaci skargi nadzwyczajnej. Współistnienie obu rozwiązań - o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego wyroku z jednej oraz skargi nadzwyczajnej z drugiej strony – doprowadziło do konieczności rozstrzygnięcia przez Sąd Najwyższy relacji między obiema środkami zaskarżenia.

Celem wprowadzonej w 2018 r. instytucji skargi nadzwyczajnej jest eliminowanie prawomocnych orzeczeń naruszających zasady lub wolności i prawa człowieka i obywatela określone w Konstytucji albo w sposób rażący naruszających prawo przez błędną jego wykładnię lub niewłaściwe zastosowanie (art. 89 i nast. ustawy o SN). Skarga nadzwyczajna jest niedopuszczalna, jeżeli orzeczenie może być uchylone lub zmienione w trybie innych nadzwyczajnych środków zaskarżenia (art. 89 § 1 ustawy o SN).

Z kolei celem skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego wyroku jest uzyskanie prejudykatu w rozumieniu art. 417¹ § 2 k.c., który jest niezbędny do dochodzenia odpowiedzialności odszkodowawczej Skarbu Państwa w odrębnym postępowaniu.

2. W nowszym orzecznictwie Sądu Najwyższego prezentowane jest stanowisko, iż począwszy od 4 kwietnia 2018 r., tj. od dnia wejścia w życie ustawy o Sądzie Najwyższym, a wraz z nią przepisów o skardze nadzwyczajnej, wniesienie skargi na podstawie art. 424¹ k.p.c. jest możliwe dopiero w razie bezskuteczności wniesienia skargi nadzwyczajnej.

Zgodnie z art. 398¹⁵ i 398¹⁶ k.p.c. w związku z art. 95 ustawy o Sądzie Najwyższym, w razie uwzględnienia skargi nadzwyczajnej Sąd Najwyższy uchyla zaskarżone orzeczenie i przekazuje sprawę do ponownego rozpoznania albo uchyla zaskarżone orzeczenie i orzeka na nowo co do istoty sprawy. Skoro uwzględnienie skargi nadzwyczajnej może doprowadzić do zmiany lub uchylenia orzeczenia (art. 91 § 2 ustawy o SN), a w pewnych przypadkach do stwierdzenia wydania orzeczenia z naruszeniem prawa (art. 89 § 4 i art. 115 § 2 ustawy o SN), to w konsekwencji prowadzi to do eliminacji źródła szkody „judykacyjnej”. Nie ma zatem wówczas potrzeby ani możliwości wydania orzeczenia na podstawie art. 424¹ i nast. k.p.c.

Na skarżącym spoczywa obowiązek ścisłego wykazania określonych w art. 424¹ § 1 k.p.c. (art. 519² § 1 k.p.c. w postępowaniu nieprocesowym) przesłanek dopuszczalności skargi, a także spełnienia wymagań skargi wskazanych w art. 424⁵ § 1 k.p.c. (w związku z art. 13 § 2 k.p.c. w postępowaniu nieprocesowym). Sąd Najwyższy uznaje, że wymagania te powinny być spełnione kumulatywnie, a każde z nich ma charakter samoistny i powinno być spełnione samodzielnie, tj. niezależnie od innych (zob. np. postanowienia z 20 lipca 2005 r., sygn. akt IV CNP 1/05, niepublikowane; z 7 sierpnia 2012 r., sygn. akt III CNP 14/12, niepublikowane). Uchybienie tym wymaganiom nie podlega sanowaniu i skutkuje odrzuceniem skargi *a limine* (art. 424⁸ § 1 k.p.c.).

Jedną z przesłanek dopuszczalności skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia jest wyczerpanie przez skarżącego wszystkich środków procesowych umożliwiających zmianę albo uchylenie niezgodnego z prawem prawomocnego wyroku przez jego (art. 424¹ § 1 k.p.c.). Zgodnie z art. 424⁵ § 1 pkt 5 k.p.c. skarżący obowiązany jest wykazać, że wzruszenie zaskarżonego postanowienia w drodze innych środków prawnych nie

było i nie jest możliwe. W konsekwencji uznaje się, że od dnia wejścia w życie przepisów o skardze nadzwyczajnej strona wnosząca skargę o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia powinna na podstawie art. 424⁵ § 1 pkt 5 k.p.c. m.in. wykazać, że złożyła do jednego z kompetentnych organów władzy publicznej, o którym mowa w art. 89 § 2 ustawy o SN, wniosek o wniesienie skargi nadzwyczajnej, który to wniosek następnie nie został uwzględniony (zob. np. postanowienia Sądu Najwyższego z: 30 sierpnia 2018 r., sygn. akt III CNP 9/18, niepublikowane; 6 listopada 2018 r., sygn. akt II CNP 17/18, niepublikowane). W konsekwencji uznaje się, że w razie niewykazania przez stronę powyższych okoliczności, tj. wniesienia skargi nadzwyczajnej i jej nieuwzględnienia, skarga o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia podlega odrzuceniu na podstawie art. 424⁸ § 1 k.p.c.

Zgodnie z art. 424⁸ § 2 k.p.c. skarga o stwierdzenie niezgodności z prawem podlega odrzuceniu, jeżeli zmiana zaskarżonego wyroku w drodze innych środków prawnych była lub jest możliwa. W niniejszej sprawie skarżący nie wskazali, iż nie było i nie jest dopuszczalne wzruszenie zaskarżonego wyroku Sądu Okręgowego w B. z 15 września 2015 r. poprzez złożenie skargi nadzwyczajnej. Oznacza to, że nie zostało spełnione wymaganie określone w art. 424⁵ § 1 pkt 5 k.p.c.

3. Rozstrzygnięcie, czy w niniejszej sprawie skarga podlega odrzuceniu wymaga poczynienia dalszych istotnych ustaleń.

Po pierwsze, ocena relacji między obiema instytucjami, tj. wzajemnego stosunku obu nadzwyczajnych środków procesowych wzruszenia prawomocnych orzeczeń, jest utrudniona z uwagi na brak w ustawie o SN przepisów intertemporalnych dotyczących postępowania w sprawach skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia złożonych przed dniem wejścia w życie tej ustawy.

Po drugie, na gruncie art. XV i art. XVI § 2 ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. - Przepisy wprowadzające kodeks postępowania cywilnego (Dz. U. Nr 43, poz. 297) przyjmuje się ogólną zasadę intertemporalną bezpośredniego działania ustawy nowej. Zgodnie z art. XV § 1 przepisów wprowadzających k.p.c., postępowanie

wszczęte przed wejściem w życie k.p.c. będzie toczyło się od tej chwili według przepisów tego kodeksu, chyba, że dalsze przepisy stanowią inaczej.

Po trzecie, zasadniczo niemożność zmiany lub uchylenia prawomocnego wyroku w drodze innych środków prawnych musi istnieć tak w przeszłości, jak i w chwili oceny dopuszczalności skargi. Potwierdza to brzmienie art. 424¹ § 1 *in fine* k.p.c., który stanowi, iż „zmiana lub uchylenie tego wyroku (...) nie było i nie jest możliwe”. (zob. postanowienia Sądu Najwyższego z: 10 stycznia 2019 r., sygn. akt II CNP 2/18, niepublikowane; 10 stycznia 2019 r., sygn. akt II CNP 8/18, niepublikowane).

Ponadto, w okresie trzech lat od dnia wejścia w życie ustawy skarga nadzwyczajna może być środkiem wzruszenia prawomocnych orzeczeń wydanych przed dniem 3 kwietnia 2018 r. (art. 89 § 1 i 3 oraz art. 115 § 1), a zatem teoretycznie także wyroku kwestionowanego w niniejszej sprawie. W konsekwencji skarga o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia wprowadzona z dniem 3 kwietnia 2018 r. jest środkiem o charakterze posiłkowym również w stosunku do orzeczeń zapadłych przed tą datą. Skarga ta nie jest nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia, o którym mowa w art. 89 § 1 ustawy o SN, ponieważ nie prowadzi do zmiany lub uchylenia zaskarżonego orzeczenia (zob. postanowienia Sądu Najwyższego z: 10 stycznia 2019 r., sygn. akt II CNP 2/18, niepublikowane; 10 stycznia 2019 r., sygn. akt II CNP 8/18, niepublikowane).

Po czwarte, celem skargi nadzwyczajnej jest doprowadzenie do usunięcia źródła szkody i uczynienia bezprzedmiotowym roszczenia odszkodowawczego, a w konsekwencji to ta droga prawna powinna być wykorzystana przed uruchomieniem środka umożliwiającego dochodzenie ewentualnej odpowiedzialności odszkodowawczej od Skarbu Państwa, a zatem także wystąpienia ze skargą o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia. Kluczowym argumentem jest fakt, iż skarga nadzwyczajna stanowi przejściowo środek zaskarżenia także orzeczeń, które stały się prawomocne między 17 października 1997 r. a 3 kwietnia 2018 r. (zob. art. 115 § 1 ustawy o SN, zob. postanowienia Sądu Najwyższego z: 10 stycznia 2019 r., sygn. akt II CNP 2/18, niepublikowane; 10 stycznia 2019 r., sygn. akt II CNP 8/18, niepublikowane).

Po piąte, w razie milczenia ustawodawcy w kwestii intertemporalnej, zasadniczo przyjmuje się, że zakres stosowania ustawy jest wyznaczony datą jej wejścia w życie, a w konsekwencji ustawę nową – jako co do zasady „lepszą” – należy stosować także co do stosunków zaistniałych wcześniej (zasada bezpośredniego działania ustawy nowej, od daty jej wejścia w życie, tak wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 10 maja 2004 r., sygn. akt SK 39/03, OTK ZU 5/A/2004/40).

4. Powyższe argumenty prowadzą do wniosku, że w przypadku skarg o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnych orzeczeń wnoszonych po dniu 3 kwietnia 2018 r. od orzeczeń wydanych przed tą datą, uznaje się, że skarżący na podstawie art. 424⁵ § 1 pkt 5 k.p.c. musi także wykazać, że nie było i nie jest możliwe wniesienie skargi nadzwyczajnej (zob. postanowienia Sądu Najwyższego z: 30 sierpnia 2018 r., sygn. akt III CNP 9/18, OSNC 2018/12/121; 20 grudnia 2018 r., sygn. akt III CNP 19/18, niepublikowane).

Mimo że powyższe argumenty przemawiają *prima facie* także za stosowaniem przepisów o skardze nadzwyczajnej i koniecznością jej uwzględnienia w przypadku skarg o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia złożonych przed dniem wejścia w życie ustawy o SN, jednak Sąd Najwyższy w niniejszym składzie nie podziela stanowiska, iż w niniejszej sprawie na skarżących spoczywał obowiązek wykazania powyższych okoliczności, a ich niewykazanie skutkuje koniecznością odrzucenia skargi. Sąd Najwyższy nie podziela bowiem stanowiska opowiadającego się za wykładnią wskazanych powyżej przepisów w taki sposób, aby prowadziło to do wniosku o konieczności odrzucania skarg wniesionych przed dniem 3 kwietnia 2018 r. (por. postanowienia Sądu Najwyższego z: 10 stycznia 2019 r., sygn. akt II CNP 1/18, II CNP 2/18, II CNP 8/18, II CNP 14/18 i II CNP 15/18). Skarga zatem wniesiona w niniejszej sprawie nie podlega odrzuceniu na podstawie art. 424⁸ § 1 k.p.c. z uwagi na fakt, iż została złożona w dniu 14 września 2017 r., tj. przed wejściem w życie przepisów ustawy o Sądzie Najwyższym.

5. Uznanie, iż przepisy nowe należy stosować do skarg o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia złożonych przed dniem wejścia

w życie ustawy o SN istotnie zmieniają sytuację prawną adresatów prawa. W ocenie Sądu Najwyższego powołanie się na interes publiczny jako argument przemawiający za restrospektywną wykładnią przepisów ustawy o SN oraz art. 424¹ i nast. k.p.c. nie uzasadnia ingerencji w postępowania w toku w tak istotnym zakresie i z daleko posuniętymi negatywnymi dla strony konsekwencjami procesowymi. Należy przypomnieć, iż z orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego wynika zasada, zgodnie z którą na bezpośrednie działanie nowej ustawy można zdecydować się tylko w sytuacji, gdy za działaniem nowego prawa przemawia ważny interes publiczny, którego nie można wyważyć z interesami jednostki (wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 10 grudnia 2007 r., sygn. akt P 43/07, OTK ZU 11/A/2007/155). W ocenie Sądu Najwyższego w niniejszej sprawie nie zachodzą okoliczności uzasadniające tezę, jakoby wykładnia uwzględniająca konieczność retrospektywnego stosowania ustawy nowej realizowała interes publiczny stanowiący wartość bezwzględnie przeważającą nad interesem skarżącego.

Po pierwsze, jak wskazuje w dotychczasowym orzecznictwie Trybunał Konstytucyjny, w świetle wynikającej z art. 2 Konstytucji zasady zaufania obywatela do państwa i stanowionego przezeń prawa, dokonywanie zmian w prawie nie może zaskakiwać adresatów norm prawnych. Adresaci nie mogą być postawieni w sytuacji, w której nie są w stanie ocenić skutków prawnych podejmowanych przez siebie działań. Wprowadzenie nowych unormowań ingerujących w sferę wolności i praw jednostki, w analizowanym zakresie praw podlegających ochronie na podstawie art. 45 ust. 1 oraz art. 77 ust. 1 Konstytucji RP, względem których adresaci norm nie byli się w stanie przystosować, może skutkować stwierdzeniem naruszenia zasad poprawnej legislacji (zob. w szczególności wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 2 grudnia 2014 r., sygn. akt P 29/13, OTK ZU 11/A/2014/116). Z tych względów należy uznać, iż istotną wartością konstytucyjną podlegającą ochronie na podstawie art. 2 Konstytucji RP, jest zasada pewności obrotu prawnego. Wskazana powyżej wykładnia norm dotyczących skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia niewątpliwie stanowi zaskoczenie dla adresatów, którzy złożyli skargi przed dniem wejścia w życie przepisów ustawy o SN, istotnie i w nieuzasadniony w świetle zasady proporcjonalności sposób ingerując w ich interesy w toku. Wykładnia prowadząca

do retrospektywnego stosowania przepisów ustawy o SN w analizowanym zakresie stanowi ingerencję dotkliwą o istotnych dla zainteresowanych negatywnych skutkach bez możliwości przeciwdziałania tym skutkom, a zatem stanowiąc dla tych podmiotów pułapkę. Zmiana sytuacji prawnej podmiotu dochodzącego przysługujących mu konstytucyjnych praw i wolności nie może prowadzić do niemożności przeciwdziałania przez tę osobę negatywnym dla niej skutkom takiej zmiany.

Po drugie, zasada lojalności państwa wobec obywatela nie jest adresowana wyłącznie do ustawodawcy, lecz do wszystkich organów władzy publicznej, w tym do sądów. W niniejszej sprawie irrelewantne są zatem rozważania nad tym, czy i w jakim zakresie wadliwa jest stosowana przez ustawodawcę praktyka nieuwzględniania w ramach nowych regulacji normatywnych przepisów prawa intertemporalnego. Także inne niż ustawodawca organy władzy publicznej powinny podejmować w zakresie wyznaczonym zasadą legalizmu działania zmierzające do łagodzenia lub przeciwdziałania negatywnym, niedającym się pogodzić z normami, zasadami i wartościami konstytucyjnymi następstwom braku odpowiednich przepisów intertemporalnych, w tym przede wszystkim stosować prawo w taki sposób, „by nie stawało się ono swoistą pułapką dla obywatela, który powinien móc układać swoje sprawy w zaufaniu, że nie naraża się na prawne skutki niedające się przewidzieć w momencie podejmowania decyzji i że jego działania są zgodne z obowiązującym prawem oraz także w przyszłości będą uznawane przez porządek prawny” (wyrok Trybunału Konstytucyjnego z: 3 marca 2011 r., sygn. akt K 23/09, OTK ZU 2/A/2011/8; zob. też wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 15 lutego 2005 r., sygn. akt K 48/04, OTK ZU 2/A/2005/15). Nakaz ten dotyczy w szczególności sądów, w tym Sądu Najwyższego. Wypada przypomnieć, że organy stosujące prawo mogą wydobyć z normy prawnej treści nie do pogodzenia z normami, zasadami lub wartościami konstytucyjnymi mimo braku podstaw do stwierdzenia niekonstytucyjności przepisu (zob. wyroki Trybunału Konstytucyjnego z: 12 stycznia 2000 r., sygn. akt P 11/98, OTK ZU 1/2000/3; 10 lipca 2000 r., sygn. akt SK 12/99, OTK ZU 5/2000/143). Na organach tych spoczywa jednak wówczas obowiązek stosowania metody wykładni w zgodzie z Konstytucją (tzw. wykładni prokonstytucyjnej). Jest to reguła interpretacyjna, która nakazuje m.in., by w razie

wątpliwości co do treści normy prawnej przy możliwych różnych kierunkach interpretacyjnych wybrać ten, który pozostaje w zgodzie z normami, zasadami i wartościami konstytucyjnymi. Organy władzy sądowniczej powinny zatem w procesie stosowania prawa w pierwszym rzędzie wykorzystać tak rozumianą technikę wykładni prokonstytucyjnej, tak aby doprowadzić do eliminacji ewentualnych nieprawidłowości jej stosowania i narzucić organom władzy publicznej właściwe rozumienie przepisów ustawy (wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 20 lipca 2004 r., sygn. akt SK 1/02, OTK ZU 7/A/2004/67). Niezależnie od celów twórców rozwiązań normatywnych, organy je stosujące powinny wydobyć z przepisu treści dające się pogodzić z normami, zasadami lub wartościami, których poszanowania wymaga Konstytucja (zob. m.in. orzeczenia z: 20 listopada 1995 r., K 23/95, OTK ZU nr 2/1995; 17 lipca 1996 r., K 8/96, OTK ZU 4/1996/32, wyrok z 24 czerwca 1998 r., K 3/98, OTK ZU 4/1998/52). Z kolei w wyroku z 5 stycznia 1999 r., sygn. akt K 27/98 (OTK ZU 1/1999/1), Trybunał Konstytucyjny stwierdził, że: „Zastosowaniu techniki wykładni ustawy w zgodzie z konstytucją należy przyznawać pierwszeństwo, bo koresponduje ono z domniemaniem konstytucyjności ustaw – zawsze znajdować ona powinna miejsce w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego, pod warunkiem (...), że pozwalają na to reguły wykładni odniesione do brzmienia właściwych przepisów (...)”. W niniejszej sprawie analizowane przepisy ustawy o SN oraz k.p.c. nie stoją na przeszkodzie uznaniu, iż przepisy o skardze nadzwyczajnej nie znajdują zastosowania do skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia wniesionej przed dniem wejścia w życie przepisów nowych. Przeciwnie, konieczność uwzględnienia konstytucyjnych praw skarżącego (w tym przede wszystkim prawa do sądu), a także wspomniane powyżej wartości konstytucyjne, wykładnię ustawy o SN prowadzącą do uznania retrospektywnego jej stosowania do skarg wniesionych przed dniem wejścia w życie ustawy należy uznać za niedopuszczalną. Na organach stosujących prawo, w tym na Sądzie Najwyższym, spoczywa nakaz bezpośredniego stosowania Konstytucji RP (art. 8 ust. 2), w tym przypadku jej współstosowania z normami ustawowymi, polegającego na rozstrzygnięciu powstałej kolizji dóbr, wymagającym „ważenia”, a zatem oceny polegającej na przyznaniu pierwszeństwa jednej z kolidujących wartości zgodnie

z testem proporcjonalności. Taki kierunek interpretacyjny jest dopuszczalny, bowiem nie powoduje konieczności odmowy zastosowania (pominięcia) ustawy, do czego sądy w polskim porządku konstytucyjnym nie są umocowane (zob. art. 178 ust. 1 Konstytucji). Mając powyższe na względzie, w niniejszej sprawie należy uznać, że interes publiczny nie może być traktowany jako przeważający nad słusznym interesem strony.

Po trzecie, wykładnia prowadząca do uznania konieczności retrospektywnego stosowania ustawy o SN prowadzi do istotnego wydłużenia drogi procesowej strony do uzyskania prejudykatu, o którym stanowi art. 417¹ § 2 k.c. Przyjęcie tego kierunku wykładni w odniesieniu do skarg o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia wniesionych przed 3 kwietnia 2018 r. prowadziłoby do uznania, iż podlegają one niejako „automatycznie” odrzuceniu na podstawie art. 424⁸ § 2 k.p.c. Wobec braku przepisów intertemporalnych ten kierunek wykładni prowadzi do wniosku o niemożności dostosowania sytuacji prawnej uprawnionego do zmienionego otoczenia prawnego. Tymczasem w świetle konstytucyjnych standardów wynikających z zasady zaufania obywatela do państwa i stanowionego przez nie prawa zainteresowany powinien mieć stworzone odpowiednie warunki do uwzględnienia nowej regulacji, w tym czas na dostosowanie się do zmienionych regulacji oraz podjęcie decyzji co do dalszego postępowania (zob. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 15 września 1998 r., sygn. akt K 10/98, OTK ZU 5/1998/64).

6. W przypadku wykładni uznającej retrospektywne stosowanie przepisów ustawy o SN skarżącemu nie zostałaby zamknięta droga do wystąpienia z odpowiednim wnioskiem do Prokuratora Generalnego lub Rzecznika Praw Obywatelskich o wniesienie skargi nadzwyczajnej (art. 115 § 1a ustawy o SN). Odmowa wszczęcia postępowania ze skargi nadzwyczajnej nie uniemożliwia stronie późniejszego wniesienia skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia, chyba że – co istotne – upłynąłby już dwuletni termin zawity z art. 424⁶ § 1 k.p.c. Jest wątpliwe, czy wówczas, tj. w przypadku upływu terminu, dopuszczalne byłoby wytoczenie powództwa przeciwko Skarbowi Państwa na podstawie art. 424^{1b} k.p.c. (a zatem bez uprzedniego stwierdzenia niezgodności

orzeczenia z prawem w postępowaniu ze skargi wobec potraktowania orzeczenia jako takiego, od którego w świetle tego przepisu „skarga nie przysługuje”).

Mając powyższe na uwadze, w szczególności zaś z uwagi na okoliczność możliwej wykładni przepisów ustawy o SN oraz Kodeksu postępowania cywilnego w zgodzie z normami, wartościami i zasadami konstytucyjnymi, a także wobec braku utrwalonej praktyki stosowania przepisu sprzecznie z Konstytucją RP (zob. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 27 października 2004 r., sygn. akt SK 1/04, OTK ZU 9/A/2004/96), Sąd Najwyższy nie dostrzega konieczności zwrócenia się w niniejszej sprawie z pytaniem prawnym do Trybunału Konstytucyjnego.

7. Dokonując oceny zarzutu sformułowanego w treści skargi w niniejszej sprawie wypada przypomnieć, że zgodnie z utrwalonym orzecznictwem Sądu Najwyższego niezgodnym z prawem w rozumieniu art. 424¹ § 1 k.p.c. w związku z art. 417¹ § 2 k.c. jest tylko takie orzeczenie, którego nieprawidłowość jest rażąca, ma charakter kwalifikowany, elementarny i oczywisty (zob. np. postanowienia Sądu Najwyższego z: 19 kwietnia 2018 r., sygn. akt V CNP 50/17, niepublikowane; 26 kwietnia 2018 r., sygn. akt IV CNP 53/17, niepublikowane). Orzeczenie powinno być sprzeczne z zasadniczymi i niepodlegającymi różnej wykładni przepisami, z ogólnie przyjętymi standardami rozstrzygnięć albo wydane w wyniku szczególnie rażąco błędnej wykładni lub niewłaściwego zastosowania prawa (zob. orzeczenia Sądu Najwyższego z: 31 marca 2006 r., sygn. akt IV CNP 25/05, OSNC 2007/1/17; 7 lipca 2006 r., I CNP 33/06, OSNC 2007/2/35; 3 czerwca 2009 r., sygn. akt IV CNP 18/09, niepublikowane; 5 września 2008 r., sygn. akt I CNP 27/08, niepublikowane; 20 stycznia 2011 r., sygn. I BP 4/10, niepublikowane; 19 kwietnia 2018 r., sygn. akt V CNP 50/17, niepublikowane). Podstawą uwzględnienia jest stwierdzona wadliwość orzeczenia, która ma charakter zasadniczy i ewidentny. Nie każda jednak skarga podlega uwzględnieniu, bowiem nie każdy przypadek stwierdzenia jakiegokolwiek wady, w tym marginalnej czy wątpliwej, skutkujący sprzecznością orzeczenia z prawem (zob. np. postanowienia Sądu Najwyższego: z 23 października 2014 r., sygn. akt V CNP 15/14, niepublikowane, oraz z 16 czerwca 2015 r., sygn. akt IV CNP 72/14, niepublikowane). Bezprawność judykacyjną w rozumieniu art. 424¹ § 1 k.p.c., definiuje się w sposób autonomiczny

– węższy od bezprawności w rozumieniu przepisów o odpowiedzialności odszkodowawczej w prawie materialnym, z uwzględnieniem specyfiki sądowego stosowania prawa, istoty władzy sądowniczej i niezawisłości sędziowskiej (zob. np. wyroki Sądu Najwyższego z: 17 maja 2006 r., sygn. akt I CNP 14/06, niepublikowane; 28 marca 2007 r., sygn. akt II CNP 124/06, niepublikowane; 14 kwietnia 2008 r., sygn. akt II BP 62/07, niepublikowane; 25 marca 2009 r., sygn. akt V CNP 93/08, niepublikowane; 3 czerwca 2009 r., sygn. akt IV CNP 116/08, niepublikowane; 20 stycznia 2011 r., sygn. akt I BP 4/10, niepublikowane; 19 kwietnia 2018 r., sygn. akt V CNP 50/17, niepublikowane).

Jak już zaznaczono, niezgodność wyroku z prawem powinna mieć charakter kwalifikowany, a zatem o jej istnieniu można mówić tylko wtedy, gdy wyrok został wydany na skutek rażąco błędnej wykładni prawa lub rażąco niewłaściwego zastosowania prawa, tj. uchybień odnoszących się do regulacji prawnych istotnych i nieuzasadniających odmiennych ocen (zob. zamiast wielu: postanowienie Sądu Najwyższego z 7 marca 2018 r., sygn. akt V CNP 41/17, niepublikowane). Taka sytuacja nie ma miejsca w niniejszej sprawie. Ocena bezprawności w rozumieniu art. 424¹ i nast. k.p.c. wymaga uwzględnienia determinowanej normami konstytucyjnymi istoty wymierzania sprawiedliwości. W tym kontekście należy pamiętać, że sprawiedliwe rozpoznanie sprawy, w zgodzie z sumieniem sędziego, stwarzają dla sądu istotne ramy swobody orzecniczej w zakresie stosowania prawa. W związku z tym nie można w niniejszej sprawie rozstrzygnięcia uwzględniającego treść art. 995 § 1 k.c. traktować jako bezprawnego w rozumieniu wspomnianej kwalifikowanej przesłanki bezprawności na gruncie art. 424¹ i nast. k.p.c. wobec faktu, iż sąd nie uwzględnił wartości krótkotrwale istniejącej służebności mieszkania stosując art. 995 § 1 k.c. i nie pomijając jego utrwalonej wykładni, a jednocześnie wskazując w motywach orzeczenia przyczyny odmowy uwzględnienia tego obciążenia, na podstawie dokonanej oceny okoliczności sprawy.

Z tych przyczyn, Sąd Najwyższy orzekł na podstawie art. 424¹¹ § 1 k.p.c.